

Niemcy nie radzą sobie z deportacją przestępców

22 marca 2021

O 51 procent w ostatniej dekadzie wzrosła liczba przestępstw popełnianych przez cudzoziemców, choć statystyki wskazują na to, że przestępstw ogółem było mniej.

Od 2010 roku liczba wyroków skazujących za przestępstwa kryminalne spadła o 10 procent. Niepokoi jednak liczba przestępstw popełnianych przez osoby, które nie posiadają niemieckiego obywatelstwa. Wiele przestępstw ujętych w statystykach to czyny łamiące przepisy regulujące legalność pobytu na terenie Niemiec.

W latach 2010-2019 liczba skazanych Niemców zmniejszyła się o 27 procent (z 644 tys. do 473 tys.). Liczba skazanych cudzoziemców wzrosła natomiast o 51 proc. (z 170 tys. do 256 tys.). Oznacza to, że w 2019 r. ponad jedna trzecia skazanych nie posiadała niemieckiego paszportu. Dane te pochodzą z odpowiedzi Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości na interpelację posła AfD René Springera. Informacje o treści dokumentu opublikował „Die Welt”.

Gwałtowny wzrost liczby skazanych obcokrajowców tłumaczy się przede wszystkim tym, że, według Federalnego Urzędu Statystycznego, w latach 2010-2019 populacja obcokrajowców wzrosła o 40 procent – z 7,2 do 10,1 miliona. Liczby te obejmują również wyroki za przestępstwa przeciwko ustawie o pobycie, które z zasady popełniają prawie wyłącznie cudzoziemcy. W 2019 r. za takie przestępstwa skazano 9313 obcokrajowców i tylko 155 osób z niemieckimi paszportami. Statystyki kryminalne nie tworzą osobnej kategorii dla osób z podwójnym obywatelstwem.

W 2019 roku obywatele Niemiec popełniali przede wszystkim następujące przestępstwa: oszustwa (53 tys.), kradzieże (47

tys.), jazda pod wpływem alkoholu (40 tys.), wyłudzenie świadczeń socjalnych (32 tys.), posiadanie narkotyków (27 tys.) oraz jazda bez prawa jazdy (25 tys.) – wynika z dokumentu sporządzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Cudzoziemcy najczęściej byli skazywani za kradzieże (38 tys.), prowadzenie samochodu bez prawa jazdy (20 tys.), oszustwa (19 tys.), wyłudzenie świadczeń socjalnych (18 tys.), prowadzenie pod wpływem alkoholu (14 tys.) oraz uszkodzenie ciała (12 tys.). Z powyższego zestawienia wynika, że przestępstwa przeciwko zdrowiu znacznie częściej popełniają obcokrajowcy.

Z odpowiedzi na interpelację poselską wynika, że sądy niemieckie najczęściej skazywały Turków, Rumunów, Polaków, Włochów, Serbów, Irakijczyków i Rosjan. René Springer domaga się podjęcia przez rząd federalny pilnych działań w związku z „gwałtownym wzrostem liczby wyroków skazujących za przestępstwa popełnione przez cudzoziemców”. Zdaniem polityka, ci, którzy nadużywają gościnności, popełniając przestępstwa, powinni „stracić prawo pobytu i zostać deportowani”.

Rządząca w Niemczech koalicja kilkakrotnie próbowała poradzić sobie z tym problemem. Władze zintensyfikowały wysiłki w 2016 roku pod presją opinii publicznej, wzburzonej tuszowaniem masowych przestępstw popełnionych na sławetnym sylwestrze 2015 w Kolonii. W marcu 2016 roku weszła w życie ustawa o uproszczeniu procedur deportacyjnych dla osób, które dopuściły się złamania kodeksu karnego. W wyniku zmian prawnych wzrosła liczba wydalonych z 3607 w 2015 roku do 5045 w 2016. W roku 2017 wydano 7249 osób.

Statystycznie rzecz ujmując, nadal poziom deportacji przestępców nadal znajduje się na bardzo niskim poziomie. Od 2016 roku można ich deportować natychmiast po skazaniu na karę pozbawienia wolności. Regulacje te dotyczą przestępstw przeciwko życiu, nietykalności fizycznej, swobodzie seksualnej oraz funkcjonariuszom policji. Przestępstwa przeciwko mieniu, takie jak kradzież, mogą również skutkować deportacją, jeśli

zostały popełnione z użyciem przemocy lub stanowiły przypadek recydywy.

W praktyce deportacja jest możliwa tylko wtedy, kiedy państwo pochodzenia cudzoziemca współpracuje, a osobie deportowanej nie grożą prześladowania czy kara śmierci. Z tego powodu odesłanie cudzoziemców do krajów łamiących prawa człowieka jest w zasadzie nie do przeprowadzenia.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl